

CENA PRENUMERATY:

Lodzi miesięcznie mk. 40,— kwartalnie mk. 120,—, dla robotników miesięcznie mk. 32,—
Za odosłenie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—
Na prowincji miesięcznie mk 45,—, kwartalnie mk. 135,—
Za granicą miesięcznie marek 60,—

Numer pojedynczy: 2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 2 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.

Zwyczajnej mk. 2,50 za wiersz petirowy jednołamowy (str. 7 lamów) Brodnei 40 fen. za wyraz, najmniej mk. 4.— Dla poszukujących pracy 30 fen. za wyraz. Nadejane przed tekstem mk. 7.— w tekście mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz petirowy jednołamowy (str. 5 lamów.) Nekrologi mk. 2,50 za wiersz petirowy (strona 6 lamów). Komunikaty mk. 3,50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnej mk. 3.—, drobne 55 fen. nadesłane przed tekstem mk. 8.— w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 6.— nekrologi mk. 4.—

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229. Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Teatr Polski
Dzielnia 18.
Pod Dyrekcją Al. Zelwerowicza

Czwartek dnia 26 sierpnia o godz. 8 wieczór **„Wyzwolenie”**
dramat narodowy 3 aktach
St. Wyśląńskiego. (ceny premier.)

Piatek dnia 27 sierpnia **„Wyzwolenie”**
po raz 2-ty dramat w 3 aktach
St. Wyśląńskiego. Połowa dochodu na Czerwony Krzyż.

Sobota dnia 28 sierpnia **Pan Jowialski**
Premiera kom. Al. Fredry.

Wojska nasze zdobyły Osowiec.

WARSZAWA, 24 sierpnia. (tel. wł.) — Armje frontu środkowego, posuwając się oskrzydającym ruchem od nyszyna, Stawisek i Kolna, stoczyły krwawą i uporczywą walkę pod Osowcem. Wojska nasze zdobyły Osowiec, odbierając tym spo-

sobem wrogowi możność korzystania z linii kolejowej Osowiec-Grajewo, i zabrały 10,000 jeńców oraz liczne taboro amunicyjne, prowiantowe i znaczną ilość karabinów maszynowych. Zdobyć jeszcze nieprzeliczona.

Restauracja przy Hotelu Manteuffla
Zachodnia 45
Codziennie **OBIADY** od godziny 12 — 4-ej po 22 m.
Kolacja a la carte

24 sierpnia 1920 r.

Polskość Górnego Śląska

Odzwierciadlenie nastrojów, jakie panują w dzielnicach czarnych diamentów, doskonale charakteryzują artykuły „Kurjera Śląskiego” i katolickiej „Gazety Robotniczej”, które poniżej w streszczeniu podajemy.

Święto Sokolstwa Polskiego.

15 sierpień r. b. stał się dniem pamiętnym dla ludu górnośląskiego. W niedzielę tę bowiem urządziła Dzielnica Śląska Związku Sokolów Polskich pierwszy swój Zlot dzielnicowy, który wykazał serzyzność i zdrowe podwaliny organizacji sokolej. Na starcie boisku na Zadolu koło Ligoty zaroilo się jak w uju; przeszło 10,000 gości przybyło z wszystkich okolic G. Śląska, ażeby podziwiać znaną starą sprawność Sokolów, popisujących się po raz pierwszy w sile dzielnicowej.

Już w sobotę o godz. 3 po południu rozpoczęły się zawody poszczególnych drużyn, po których o godz. 8-ej wieczorem odbyła się wspaniała wieczornica na sali p. Mandeckiego w Ligocie. Tamże przywitał obecnych prezes dzielnicowy drh. Michał Wolski, po nim przemówił o karności sokolej naczelnik dzielnicowy, druh Józef Dreyza. Tow. „Lutnia” z Ligoty upiekowało wieczór ten występami swemi, a mury sali, zdawało się, że popękała, kiedy wiara sokola zaśpiewała: „Nie będzie Niemiec piut nam w twarz!”

W niedzielę do południa dokonano zawody, po nich odbyły się ćwiczenia a piękne powietrze sprzyjało całej uroczystości. Już o godz. 1-ej

napływ publiczności był olbrzymi. Obszerne boisko ledwo co pomieściło wszystkich tych gorących przyłaciół naszego Sokolstwa, a kiedy o godz. 3-ej 980 druhów wystąpiło na boisko przy dźwiękach orkiestry do ćwiczeń wolnych, obecni niemilkłkami oklaskami przywitali w jednolite ubranka przyozdobionych Sokolów. Podczas zlotu przybył na boisko p. Wojciech Korfanty, a zastępy sokole opuszczając boisko, oddali jemu i członkom Wydziału Dzielnicow ukłon sokoli.

O godz. 8-ej zakończyły okazałe ćwiczenia lanoami pierwszy ten zlot a jaśniejące twarze tak gości, jak i ćwiczących wyrażały pewność i nadzieję niedalekiej wolności i lepszej przyszłości.

Trzeba przyznać, że wszelkie ćwiczenia wykonano wzorowo. Świetny to był tryumf ciężkiej i mozolnej pracy, rozpoczętej przed 25 laty.

Robotnicy śląscy o obronie Polski w przededniu zwycięskiej kontrofensywy naszej.

Na G. Śląsku jesteśmy świadkami szalonej radości hakatystów niemieckich. Banda ta wyzyskiwaczy ludu górnośląskiego, wyje z wielkiej uciechy, ciesząc się z sukcesów bolszewickich.

Wyzywające ich twarze wyraźnie mówią: jesteśmy pewni naszej wygranej, bolszewik nam dopomoże w spełnieniu naszych pobożnych życzeń.

A te są następujące: Zniszczenie Niepodległości Polski i zagarnięcie G. Śląska dla „Faterlandu”.

I już odgrzązają się niemieccy zbóje, że będą bić Polaków jeśli sprawa pójdzie tak dalek i w takim tempie, co obecnie.

I tu jasno widzimy odkrytą twarz krzyżaka z wyrazem szalonej nienawisci do ludu górnośląskiego.

Robotnicy górnośląscy powinni to pamiętać! Powinni pamiętać, że niemcy budują wszystkie nadzieje na bolszewikach rosyjskich.

Powinni pamiętać i to, że obecnie od najskrajniejszego hakatysty, do najskrajniejszego socjalisty niemieckiego, wszystko się cieszy, że bolszewicy kroczą ku sercu Polski.

I dlatego też powinniśmy wyteżyć wszystkie siły, jakiemy rozporządzamy, do obrony naszej przed zgrają napastników niemieckich.

Musimy wiedzieć, że jeśliby padła Polska, to jesteśmy zgubieni tu na naszej górnośląskiej ziemi.

Ręka krzyżaka w żelaznej rekawicy biłaby nas i kato-wała.

Przyszłość nasza, wyzwolenie z ucisku narodowego zostaby pogrzebane na wieki.

Wykopalibyśmy sobie i naszym dzieciom grób ucisku i ciemństwa.

Oczy nasze powinny się zwrócić na wschód tam gdzie

nasza Matka — Polska, tam gdzie młody żołnierz wytrzyma ataki hord bolszewickich i pawi się we krwi.

A wszystkie nasze siły powinniśmy poświęcić dla Polski i za Polskę.

Chwila jest poważna, bolszewickie wojska grożą naszej stoliby Warszawie.

Ale naród polski, nie da sobie tak łatwo odebrać wolności, naród, który jeszcze dobrze nie odetchnął wolnością, który ją sobie dopiero co wywalczył, będzie jej bronil, tak lew.

Terror sowiecki oparty na bezprawiu, na ucisku narodowym, z pewnością nie złamie potęgi obrony niepodległości Polski.

Niech się nie cieszą więc jeszcze hakatysci niemieccy, bo może dót, jaki już kopią dla górnośląskiego ludu pracującego, postuży dla nich na pogrzebanie.

Niech się nie cieszą z chwilowych niepowodzeń Polski, bo przyszłość przed ludem polskim będzie jasna, przed nimi zaś musi być czarna, jak noc.

Manifestacja na cześć gen. Weyganda

Warszawa, 24 sierpnia. (Tel. wł.) We wtorek odbyła się wspaniała manifestacja na cześć gen. Weyganda z inicjatywy Rady Obrony Stolicy. Rada miejska odbyła nadzwyczajne posiedzenie, na którym gen. Weyganda obrała

honorowym obywatelem m. Warszawy.

Posłowie wręczyli generałowi szablę Stefana Batorego.

Gen. Weygand wyjeżdża jutro do Paryża, skąd niebawem powróci.

ZA DEZERCJĘ.

Warszawa, 23 sierpnia (PAT) Sąd wojskowy Okręgu Generalnego warszawskiego, jako sąd doraźny, zasądził wyrokiem z d. 20 b. m. szeregowca Dynię Szmula z 36 pułku piechoty, oraz wyrokami z d. 1 b. m. szeregowca Nadolne-

go Wacława z 4 pułku ułanów i szeregowca Szepiera Eugenjusza z baonu szapawego 80 pułku piechoty za sbrodnie dezercji na wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyroki wykonane.

Popierajcie handel polski.

Zapisujecie się na ochotników do Straży Obywatelskiej.

Dalszy przebieg zwycięskich walk na całym froncie.

Sir Tower ustępuje komunistom gdańskim.

Warszawa, 24 sierpnia (PAT) — Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 24 sierpnia:

Front północny:

Pozostałe oddziały 4 armii sowieckiej zebrały się w silną grupę, zdołały po zwycięskich, kilkanaście godzin trwających walkach, przebić się w rejonie Gierzel w kierunku na Kolno, obsadzone już przez znaczne siły naszej 4 armii. Poszczególne oddziały i armii za nieprzyjacielem w toku 5 armii wywinia w dalszym ciągu niedobitki wojsk sowieckich, bledzących w rejonie na zachód od linii kolejowej Modlin-Mława.

Front środkowy:

Armie frontu środkowego oskrzydlały ruchem na północy zajmując Knyszyn, Stawisk i Kolno, zamykają pierścień, okalający 4 i 16 armię bolszewicką. Nieprzyjaciel, scigany ze wszystkich stron, skupia się w większe masy i stara się rozpaczliwie przerwać żelazny pierścień

naszych wojsk. Tak w dniu 23 b. m. pod Kolnem prowadził nieprzyjaciel wiele zwycięskich ataków, które przez dzielny wielkopolski 68 pułk piechoty zostały z ogromnymi stratami dla nieprzyjaciela odparte.

Wymieniony pułk przeszedł następnie do kontrataku i zdobył przeszło 1000 jeńców, w tym dowódcę dywizji, 10 dział, kilka sztandarów, sztandarów, samochody i ogromne tabory. Przy zdobyciu Łemna wzięto 2000 jeńców, 9 dział, 22 karabiny maszynowe, bardzo duży materiał wojenny.

Po zaciągu przez 1 dywizję legionową w dniu 22 b. m. rano Białegostoku trwały w gamem mieście jeszcze 20 godzin zwycięskie walki, ułożone z przybyłą na pomoc z Grodna 65 dywizją sowiecką i miejscową ludnością żydowską, która wydatnie zasilala szeregi bolszewickie. W walce w rejonie Białegostoku wzięta 1 dywizja legionowa przeszła 7000 jeńców i zdobyła 18 dział, 42 karabiny maszyno-

we i ogromny materiał techniczny.

Wskutek poniesionej klęski wzrasta demoralizacja wśród poszczególnych oddziałów nieprzyjacielskich. Dońscy komendanci przechodzą gromadnie na naszą stronę.

W rejonie Brzesca Litewskiego spokój. Pod Włodawa, Opalinem i Hrubieszowem oddziały nasze odniosły szereg lokalnych sukcesów, przyczem wzięto jeńców, 1 działo i kilka karabinów maszynowych.

Front południowy.

Na południe od Lwowa zajęły oddziały 12 dywizji piechoty Swirz, rozbiłając brygadę sowiecką i biorąc cały 565 pułk piechoty do niewoli. Kawalerja nasza w rejonie Bóbrki rozbiła 3 sotnie nieprzyjacielskie i wzięła 200 jeńców. Na północ od Kamionki Strumiłowej i Bijańca tudzież na wschód od Kurowic utarozki z oddziałami nieprzyjacielskimi.

Naczelne dowództwo W. P.
Sztab generalny.

Walc, 23 sierpnia (PAT) — Według doniesienia z Gdańska istnieją obecnie w Gdańsku 2 władze autorytatywne, mianowicie angielskiego wysokiego komisarza i robotników transportowych. Z dalszego prowadzenia blokady przeciw Polsce wynika, że władza robotników transportowych jest silniejsza. Ponadto Tower miał oświadczyć, że nie pozwoli na wjazd do portu gdańskiego francuskich okrętów wojennych tak długo, dopóki nie stwierdzi u kapitanów tych okrętów czarno na białym rozkazów w tym względzie.

Tryumf Milleranda.

Paryż, 23 sierpnia (PAT) — najkrytyczniejszej chwili kryzysu polskiego. Przez zręczne wciągnięcie Stanów Zjednoczonych Millerand zdobył sobie nie tylko w oczach sojuszników, ale nawet i dawnych wrogów, powagę większą od przewidywania i energję w

Niezawisłość Egiptu.

Londyn, 23 sierpnia (PAT) — Havas. Według „Timesa” rząd byłby skłonny uznać niezawisłość Egiptu.

Francuzi robią porządek

Nauen, 23 sierpnia (PAT) — Prezydent Raud francuskiego rządu w zagłębiu Saary wydał z niego wielu urzędników, nauczycieli i redaktorów.

Ładunek dla Polski.

Walc, 23 sierpnia (PAT) — Radio. Z Szerburga donoszą: W porcie tutejszym 10 parowców angielskich oczekuje na zabranie ładunków do Gdańska.

Nagły wzrost kursu marki

Gdańsk, 23 sierpnia (PAT) — Kurs marki polskiej wynosił dziś do 32.

Bolszewicy uciekają pod opiekę Niemców.

Królewiec, 24 sierpnia (PAT) — W okolicach Wilenberga w Prusach Wschodnich przekroczyło granicę około 10,000 bolszewików. Wśród nich znajduje się komendant 64 brygady sowieckiej.

Królewiec, 23 sierpnia (PAT) — Jak donosi Biuro Wolfa, znajdujące się w Królewcu komisje kontrolne ententy rozjechały się do rozmaitych miejscowości Prus Wschodnich. Cel wyjazdu nieznan.

Minister Sapieha o rozwiązaniu kwestji kresów.

Warszawa, 24 sierpnia (tel. wł.) Minister spraw zewnętrznych Sapieha w rozmowie z dziennikarzem angielskim Jonesem z „Daily Express” oświadczył się przeciw plebiscytom na kresach wschodnich, wychodząc z założenia że plebiscyty na zachodzie nie dały właściwych rezultatów. Min. uważa iż rozwiązanie kwestji kresów osiągnąć można na drodze kompromisowej między Polską a Rosją.

Wrangel odniósł nowe zwycięstwo

KONSTANTYNOPOL, 23 sierpnia. (PAT.) — Donoszą tu o znacznym zwycięstwie Wrangla. Cały brzeg Dniepru jest wolny od bolszewików.

Ogłoszenie.

Właściciel grupy wojskowej gen. Bułak Bałachowicz a w Łodzi rozpoczyna werbunek ochotników do formacji partyzanckich. Przyjmowani są oficerowie i szeregowi obywateli narodowości bez różnicy wyznania. Biuro zaciągu mieści się: Łódź, Grand Hotel, pokój 108.

Przedstawicielem grupy wojsk. gen. Bułak Bałachowicza na Łódź jest pułk. W. Stradin.

A. Halkiewicz
Urzędnik wojskowy VI rangi w. z. pułkownik.

Szczegóły walk pod Lwowem.

Upór Budiennego i odwrót jego armji.

Lwów, 23 sierpnia (PAT) — „Gazeta Lwowska” pisze: Sytuacja pod Lwowem jest zupełnie pomyślna. Nasze oddziały szarpia cofając się oddziały Budiennego i rozbiła je tam, gdzie tylko nastąpił kontakt z nieprzyjacielem. Na podstawie zeznań jeńców bolszewickich donosi „Gazeta Lwowska”, że Budienny otrzymał rozkaz zajęcia Lwowa, dnia 17 b. m. Tymczasem już 17 b. m. rano rozpoczęła się nasza ofensywa w rejonie obronnym Warszawy. Uderze-

nie nasze było tak silne, że zachwiało całym frontem. Wobec tego sowieckie dowództwo frontu południowo-zachodniego rozkazało Budiennemu cofnąć się z pod Lwowa i poprosić z pomocą na północ. Budienny nie usłuchał rozkazu i powołując się na dobrą nastroj swoich żołnierzy, którzy chcieli pohulać we Lwowie, oświadczył, że stoi 16 kilometr. od tego miasta i musi je zająć. Dzięki celowym zarządzeniom naszego dowództwa frontu po-

łudniowego kawalerja nieprzyjacielska, trzymana w szachu, nie mogła się poszczycić sukcesami.

Dnia 17 b. m. naczelne dowództwo sowieckie kazało Budiennemu cofnąć się i maszerować na północ. Budienny powtórnie nie usłuchał rozkazu. Dnia 18 sam Trocki wydał rozkaz cofania się. Budienny jeszcze się wahał. Wreszcie, naciśnięty przez nasze wojska, rozpoczął odwrót dnia 20, g. 5,30 pp.

Wiadomości z Mińska.

Warszawa, 24 sierpnia PAT — Min. spraw zagranicznych otrzymało dziś rano trzecią z rzędu depeszę radjotelegraficzną od delegacji polskiej z Mińska, numerowaną jako 6-a z kolei. Znowu przeto jeden dowód więcej, tak utrudniona a nawet niemożliwa jest wymiana myśli między ministrem a przedstawicielami w Mińsku. Brakuje telegramu N 3, który konieczny jest do zrozumienia i wyrobienia sobie poglądu na tok pertraktacji pokojowych. Jasne jest, że faktycznie sowieci starają się wszelkimi siłami utrudnić nam wymianę zdań względnie zupełnie ją uniemożliwić. Uda się im stać to w znacznej

mierze przez niedopuszczenie do nas już drugiej depeszy. Radjotelegram święto otrzymany głosi: Bolszewicy zachowywali na dzisiejszym zebraniu nadal pewność siebie. Daniszewski powiedział między innymi, że front polski jest kierowany przez Francję jako część ogólnego frontu przeciw sowiecom. Reszta sowiecka nie może się wyrzec swego punktu widzenia w kwestji rozbrojenia, zanim Polska nie dowiedzie, że działa jako państwo suwerenne. Stanowisko nasze podtrzymaliśmy. Na następnym posiedzeniu nastąpi szczegółowa odpowiedź rosyjska. Protokół zebrania wysłamy.

Kurjer z Warszawy przekroczył linję frontu i jedzie koleją do Mińska. Radjotelegram N 4, otrzymany na kilka godzin wcześniej, zawiera tylko 15 punktów bolszewickich warunków pokoju, znanych już z depeszy PAT.

Wydział pras. Min. spraw zagran. komunikuje niniejszem treść radjotelegramu, który w nocy z dnia 24 na 25 wysłany zostanie do Moskwy. Moskwa, Czichwin, komisarski ludowy do spraw zagranicznych. Telegram N 5 od naszej delegacji doszedł nas bez opóźnienia. Telegram N 4 otrzymaliśmy o kilka godzin później. Brakuje radjotelegramu N 3. Podpisano Sapieha.

Zmiany w dowództwie frontu południowego.

Lwów, 23 sierpnia (PAT) — „Gazeta lwowska” podaje, że dowództwo frontu południowego z rozkazu Naczelnego Dowództwa tymczasem gen. pbr. hr. Lamesan. Z polecenia Naczelnego Dowództwa generał Wacław Iwaszkiewicz opuścił dziś w południe Lwów i udaje się do Warszawy. Generalny delegat rządu Gawecki wyjechał dziś do Żółkwi.

Dla kogo?

Koenigswusterhausen, 23-go sierpnia. (PAT) — „Eclair” podaje wiadomość, według której fabryka Kruppa wypracowała w ciągu miesiąca czerwca 365 ciężkich dział, jak również pewną ilość 77 milimetrów.

Składajcie ofiary na fundusz plebiscytowy.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia

Rozwój wypadków na G. Śląsku 10 dni temu i dziś.

Warszawa, 24 sierpnia (tel. wł.) Od dnia 23 sierpnia miasto Pszczyna i cały pow. rybnicki, bez Rybnika, pow. katowicki, bytomski w rękach ludności polskiej.

Pod administracją niemiecką pozostają Gliwice, Katowice, Królewska Huta, Bytom.

Bytom, 23 sierpnia (PAT.) Dzisiejsze pisma niemieckie donoszą, że rząd angielski zgodził się na wniosek rządu francuskiego w sprawie powiększenia wojsk okupacyjnych na Górnym Śląsku, dodając, że wysyłka tych posiłków niebawem nastąpi.

Bytom, 23 sierpnia (PAT.) Na 24 b. m. zapowiedziany jest w Katowicach pogrzeb ś. p. dr. Mielewskiego, zamordowanego przez Niemców dn. 17 b. m. Pisma polskie i towarzystwa wzywa do udziału w pogrzebie.

Bytom, 23 sierpnia (PAT.) Generalny strajk robotników polskich trwa dalej, gdyż władze koalicyjne nie dały dotąd konkretnego przyrzeczenia, że Sicherheitswehra zostanie zaraz usunięta. Pertraktacje toczą się dalej. Niemcy odbyli w sobotę wspólne zebranie, a

następnie udała się deputacja do generała Gratier w Katowicach, żądając rozbrojenia Polaków, powiększenia Sicherheitswehry i jej uzbrojenia.

Robotnicy polscy, dowiedziawszy się o tem, postanowili nie dopuścić absolutnie do spełnienia tych żądań Niemców.

Należy się spodziewać, że międzysojusznicza komisja rządząca nabrała przekonania z ostatnich wypadków, które się rozpoczęły napadem Niemców na Polaków i Francuzów, w czym pomagała Sicherheitswehra, że dalsze istnienie tej policji nie ułatwi przywrócenia pokoju.

Warszawa, 23 sierpnia (PAT) Ministerjum Spraw Wojskowych nadsyła następujący tekst depeszy, przesłanej do Moskwy przez rewolucyjną Radę wojskową trzeciej armii sowieckiej: Dzielne oddziały trzeciej armii zajęły dnia 18 sierpnia miasto Radzymin o godzinie 23 i ścigają nieprzyjaciela, znajdującego się o 15 wiorst od Pragi. W ciągu 40 dni ofensywy bez spoczynku, oderwane z powodu szybkiego posuwania się i wielkiej odległości od swych podstaw, w ciągłych walkach przeszły one około 600 wiorst. Natchnione wielką ideą uwolnienia pracującej Polski, pracującego ludu polskiego, podniosły czerwony miecz nad sercem szlacheckiego państwa Warszawa, aby ją zaraz po zajęciu oddać w ręce pracującego ludu w osobie polskiego robotniczo-włościańskiego rządu. Robotnicy Warszawy już czują bliskie uwolnienie, w Warszawie już kipi rozlewność. Na ścianach rozlepiono żądanie robotników oddania Warszawy czerwonej armii bez bitwy, grożąc w przeciwnym razie niewypuszczeniem z Warszawy ani jednego uzbrojonego żołnierza. Biała Polska kona. Jeszcze jedno ostatnie pchnięcie i koniec niemieckiej pańskiej awantury. Rewolucyjna Rada wojskowa trzeciej armii, dnia 18 sierpnia.

Podpisano: Lazarewicz.

W uczczeniu zasług. Sojusz niemiecko-bolszewicki

Warszawa, 23 sierpnia (PAT) Z kwatery prasowej dowództwa frontu północnego dowiadujemy się, że oddział drugiego garnizonu wojsk polskich armii ochotniczej w giębokim holdzie dla twórcy armii ochotniczej i wodza, świętego obrońcy Warszawy, gen.

Józefa Hallera, ofiarował mu dnia 22 b. m. wyrzeźbioną artystycznie, przez artystę rzeźbiarza Makowskiego, plakietę brązową w kształcie medalionu z popiersiem generała. Dar ten został wręczony przez autora po przemowie podpułkownika Diensta-Dąbrowy w

obecności majora Ligockiego, porucznika Stefana Żeromskiego, profesora Ruszczyca, Grzymały-Siedleckiego i innych. Generał Haller, dziękując w krótkich serdecznych słowach, wezwał wszystkich do wytrwałej pracy, aż do zupełnego zwycięstwa.

Warszawa, 24 sierpnia (tel. wł.) Donoszą, że Trocki wyjeżdżał do Prus wschodnich celem porozumienia się z Niemcami wobec zwycięstw oręża polskiego.

Na konferencji Trocki oznaczył, że centralnej Europie grozi katastrofa gospodarcza, wobec czego zachodzi konieczność zawarcia między Rosją a Niemcami w najbliższym czasie konwencji polityczno-gospodarczej.

Z tego oświadczenia Trockiego, „Times” wywodzi, że porozumienie niemiecko-bolszewickie jest już faktem dokonanym.

Przed jutrzejszą premierą.

„Wyzwolenie” — dram. w 3 akt. Stanisława Wyspiańskiego.

Na zapoczątkowanie sezonu tegorocznego wybrała nowa dyrekcja teatru łódzkiego dzieło największego z polskich poetów dramatycznych ostatniej doby; dzieło genialnego autora „Wesela”, którem zainaugurował dyr. Zelwerowicz, lat dwadzieścia temu tyle pamiętny okres swojej pierwszej na gruncie Łodzi pracy artystycznej — intensywnej i podnoszącej scenę naszą do poziomu scen stołecznych.

Pamiętamy doskonale sukces, który wówczas odniosło „Wesele”, grane około stu razy w czasie trwania dyrekcji p. Zelwerowicza. Sukces ten spowodowały: pietyzm, z jakim cudny a tragiczny poemat Wyspiańskiego wystawiono; gra artystów, którzy pod inteligentną reżyserią dyrektora przeniknęli intencje twórcy i potrafilii każdą myśl jego odpowiednio uwypuklić a nie zatracić głębokiej, całą gamą gorącego uczucia drgającej poezji; wreszcie — samo dzieło, którego wartości — uznane już powszechnie — uważamy za zgola zbyt wysokie podkreślać.

Dzisiaj zaczyna p. Zelwerowicz nową kampanję „Wyzwoleniem”.

Mamy wrażenie, więcej — przekonanie mocne, iż słuszny uczynił wybór. Albowiem niema w polskiej literaturze

dramatycznej utworu, któryby bardziej dostosowany był do chwil, przeżywanych przez nas w dobie obecnej, jak właśnie „Wyzwolenie”.

Wyspiański, dziełem Krakowa, ukochał Wawel — stare zamczysko królów i odwierciadlenie dawnej chwały polskiej zarazem, ukochał wszystkie pleśnią owite zabytki i wizje minionych dzieł ojczyzny, z zabytkami temi duchową skowane łącznością.

Najpiękniejszą dlań książką, jaką przeczytał, były — tak sam mawiał — dzieje ojczyzny, najpiękniejszą do nich ilustracją — Kraków, to miasto „ludzi martwych, lecz kamieni żywych”...

W dzieje ojczyzny wzywał się poeta i z nich ponad wszystko umiłował piękne tych dzieł karty — czynny wielki i szlachetny pracownik, który umieli wyrzec się osobistych celów i korzyści, a dla Polski i Polską żyli wyłącznie; którzy miłość dla Ojczyzny nietylko słowem, nietylko zewnętrznym uczuciem świadczali, ale i tem, że jedynie na szalach losu waga istotną posiada, — pracą znużoną, nieustanną i bohaterką krwi serdecznej ofiarą.

I stał się Wyspiański piewcą i czcicielem czynu! I stał się zarazem wrogiem nieuboganim wszystkim, co rządzą — czynu osłabia, co rozkłada — woli — krok za krokiem — zbiorową duszę narodu, przyczynia się do jej skarcenia... Stosunek poety do prze-

szłości i współczesnego mu pokolenia wyraźnie określa przytoczona wyżej charakterystyka Krakowa: miasto ludzi martwych, lecz kamieni żywych!

I w tych kilku genialnie ujętych treść zasadniczą życia polskiego słowach odnajdziemy — jeśli pojęcie Krakowa rozszerzymy do pojęcia Polski całej — źródło twórczości, a przynajmniej myśl przewodnią wszystkich dzieł Wyspiańskiego.

W Polsce minionego i obecnego był motorem życia zbiorowego i był podstawą Polski istnienia. Tem samym stał się musi w Polsce dzisiejszej.

Ze zaś w oczach Wyspiańskiego cecha najistotniejsza Polski współczesnej jest bierność i gadulstwo, że jest Ona siedliskiem „ludzi martwych”, pragnie poeta — jak Słowacki — „grzyć sercem”, pragnie chłosta okrutną poruszyć dusze rodaków, a wskazując im na swój sposób przedstawione przykłady bohaterstwa — czynu, zmusić chce swoje pokolenie do zrozumienia, iż jedynie w wyzwoleniu się narodu z bierności tkwi zadatek zmartwychwstania Polski i Polski przyszłość.

To, cośmy powiedzieli przed chwilą, jest również treścią „Wyzwolenia”, które jutro ukazać się ma po raz pierwszy na scenie teatru łódzkiego.

Gdybyśmy chcieli znaleźć krótką, w kilka słów ujętą — w czem tak celuje Wyspia-

ński — charakterystykę naszego pokolenia w samem „Wyzwoleniu”, to mamy ją zaraz przy początku pierwszego aktu w rozmowie Karmazyna z Hołyszem:

Karmazyn.

Myśleć o lepszej trudno doli.

Hołysz.

Trzeboby za krew łaknąć krwi.

Karmazyn.

Na synów patrzeć serce boli.

Hołysz.

Na wnuki patrzeć: hańba, (fy)

Karmazyn.

Cóż sean myśli?

Hołysz.

Ze w niewoli

Nawykił jarmzo dźwigać łby

Karmazyn.

Dajcie mi gęb y, dajcie py-

niechaj swojego swój uściłska

O jutro, co mi tam!

Hołysz.

Niechaj swojego swój uścił-

o jutro, co mi tam!

Oto bierność nasza, z którą

podejmuje walkę poeta. Walka

ta właśnie jest treścią

„Wyzwolenia”, szczególnie zaś

w tego utworu akcie drugim,

w którym pod postacią masek

występują przedstawiciele spo-

łeczeństwa, przedstawiciele róż-

nych jego party, starający się

zagłuszyć sumienie narodu

gadulstwem i okłamywaniem

siebie i innych, że czekają jeno znaku — czekają z utęsknieniem tego, któryby ich poruszył, cel wskazał i do czynu zaważwał.

upragniony — Konrad, jak zjawia się w „Weselu” Wernyhora, i wskazuje cel, i wzywa do czynu!

Odnosił już zwycięstwo nad Genuszem — uosobieniem poezji romantycznej, którą gwoili naszej wygodzie i naszemu ospulstwu potrafilim wykorzystać jako parawanik dla bierności narodowej, zamieniając tej poezji nakazy w słowa modlitewne — w wiargę, iż samo tych słów powtarzanie wystarczy do wyzwolenia się z pęt niewoli.

Ale na zew Konrada stają tylko nieliczni i stają nieśmiało, z obawą. Tak samo, jak dziś, na wielkie hasło: Oczyszczona w niebezpieczeństwie! Do bronii — stanęli nie wszyscy jeszcze, wielu ociąga się, nie umie wyrwać się z bierności i ogląda wokół, ażaliż bez nich obejść się nie może...

Dlatego powiedzieliśmy na wstępie, iż słusznie zrobiła nowa dyrekcja teatru naszego, wybierając na rozpoczęcie sezonu „Wyzwolenie”.

Wprawdzie zmieniły się warunki i zmieniła dusza zbiorowa narodu polskiego.

Potrafiła zdobyć się na czyn i czyn prawdziwie bohaterów! Potrafiła wywalczyć wolność swoją i niepodległość Ojczyzny.

Ale nie brak w Polsce ludzi, których i dziś zasadniczą cechą jest bierność, którzy znajdą swój wierny konterfekt w postaciach z „Wyzwolenia”

Złamanie drożyzny chleba

(k) Przeprowadzona solidarnie przez cech majstrów piekarzy uchwała, aby nie kupować po cenach nadmiernych mąki na wypiek chleba, okazuje już swój skutek.

Szmyglery, zagrożeni brakiem odbiorców na mąkę, oraz odpowiedzialnością za podbijanie ceny, już wczoraj obniżyli swe wymagania, zniżając cenę mąki żytniej do 10 mk. za funt. Wobec tego cały szereg piekarzy, otrzymawszy mąkę po cenie przystępniejszej przystąpił do wypieku. Jak twierdzą, niesłyszana zwyżkę cen mąki przeprowadzili agenci komunistów i bolszewików, umyślnie przepiacając ceny w mieście, aby wywołać zaburzenia w kraju.

W sprawie sprawozdania miast

(k) Wobec braku dowozu mąki do Łodzi Magistrat od dłuższego czasu czynił wszelkie możliwe starania celem zażegnania dającego się obecnie odczuwać kryzysu. Dowóz mąki do Łodzi pociągami turnusowymi z Gdańska jak również pociągami z powiatów okolicznych uległ przerwaniu wskutek tego, że w związku z działaniami wojennymi tabor kolejowy został oddany do wyłącznej dyspozycji władz wojskowych. Magistrat nie ustępując w zabiegach delegował celem zakupu zboża ławnika Kaffanke i radnego Rapalskiego do Gdańska, do tej chwili jednak nie otrzymał od nich żadnej wiadomości. Na skutek starań Magistratu wojewoda łódzki poczynił stosowne zarządzenia celem zaopatrywania Łodzi w mąkę z powiatów okolicznych. W związku z powyższym państwowy urząd zbożowy zadysponował z powiatów: kaliskiego, tureckiego, konińskiego,

słupeckiego, sieradzkiego, kolńskiego, łączyckiego i wielunińskiego łącznie 360 wagonów zboża. Wydelegowano do wymienionych powiatów 11 urzędników celem zorganizowania transportów. Z Łęczycy i Sieradza nadeszło już kilka wagonów żyta. W dniach najbliższych należy oczekiwać większych transportów.

Kurzy uzupełniające polskich stowarzyszeń handlowych.

(—) Stowarz. handlowców polskich, Stowarzyszenie polskich kupców i przemysłowców chrześcijan i Stowarzyszenie drobnych kupców w drugiej połowie września wznawiają wykłady na istniejących kursach handlowych uzupełniających. Jako kierownika zdołano pozyskać dyrektora Państwowej Szkoły Handlowej p. Henryka Ostrowskiego. Zapisy przyjmowane będą od 1 września w kancelarii St. w. Handlowców polskich, Piotrkowska 108, od 7 do 9 wiecz.

Skasowanie posad lekarzy.

(k) Poprzedni ławnik Wydz. zdrow. publicznej dr. Koziołkiewicz wniósł projekt skasowania stanowisk lekarzy dzielnicowych. Wobec jednak braku lekarzy i warunków jakie przeżywamy W. Z. P. postanowił zachować stanowiska lekarzy dzielnicowych do 1-go stycznia.

Bolszewickie „dobro“.

(c) Wczoraj przybyły do Łodzi liczne okazy bolszewickiego „dobra“, zabranego przez wojska nasze na polach pogromu wroga.

Przez ulicę Piotrkowską prowadzono całe szeregi kibitek, bryczek, wozów i wózków i różnego sprzętu taborowego, oraz wiele koni luźnych. Te ostatnie są strasznie chude i wynędzniałe, co dowodzi, iż kroku nie wyjaśnionego...

armja bolszewicka niema żadnych zasobów.

Z Banku Polsk. Kupc. i Przem. Chrześcijan.

Dzisiaj o godz. 8 i pół po poł. odbędzie się w lokalu Stow. przy ul. Piotrkowskiej 113 walne zebranie akcjonariuszy, posiadaczy akcji i emisji.

Kary na spekulantów.

(k) Okręgowy Urząd walki z Bohwą w Łodzi skazał Ludwika Szmytkę, z ul. Aleksandrowskiej 51, właściciela 3-ech trafik tabaczkowych, za spekulację tytoniem amerykańskim, prowadzoną już po wejściu w życie nowej ustawy z dnia 2 lipca r. b. na zapłacenie grzywny w sumie mk. 50,000 lub na osadzenie w areszcie na 3 miesiące. Szmytkę ukrywał tyton w prywatnym mieszkaniu pod łóżkiem.

Znaleziony trup dziecka.

(x) Na cmentarzu katolickim na Dołach został znaleziony pomiędzy grobami trup dziecka-novorodka. Trupa pozostawiono na miejscu do czasu przybycia władz sądowo-policyjnych.

Pożar.

(c) Wczoraj, o godz. 6-ej rano, w posesji № 10 przy ul. Sienkiewicza powstał pożar w drewnianych zabudowaniach przy farbiarni. Spalił się drewniany domek mieszkalny, oraz przyległe komórki, w których zgorzał koń właściciela fabryki.

Strucie.

(x) Wczoraj w domu przy ul. Zawadzkiej № 1 otruła się jodyna Olszewska Zuzanna bez stałego miejsca zamieszkania, którą Pogotowie Ratunkowe, po udzieleniu jej pierwszej pomocy, odwiezło do szpitala przy ul. Zakątnej № 44. Przyczyna rozpaczliwego...

Z sądów.

O uszkodzenie dokumentów.

(a) Dn. 6 kwietnia r. b. komornik przy S. O. Konrad-Hykiel, przyszedł do mieszkania Berrisa Rabinowicza, przy ul. Aleksandrowskiej 101, celem dokonania sprzedaży z licytacji zajętych u Rabinowicza na korzyść niejakiego Abrama Sztarna ruchomości, oddanych pod nadzór żonie dłużnika, Esterze Rabinowicz. Po przeprowadzeniu licytacji, na której kredens Rabinowiczów nabyty został przez niejakiego Nicłńskiego i zapłaconiu przez licytanta pieniędzy, w czasie podpisywania protokółu sprzedaży, — Estera Rabinowicz schwyłała protokół, pognośliła go, następnie podarła i rzuciła na ziemię.

Na sądzie oskarżona zeznała, iż uczyniła to w rozdrażnieniu. Sąd (przewodniczący sędzia Cynarski) po naradzie ogłosił wyrok skazujący Estere Rabinowicz na 2 miesiące więzienia i 10 mk. kosztów sądowych.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Polski.

Dzielnia 18.

Inauguracja sezonu w miejskim teatrze polskim (Dzielnia 18) pod dyr. Al. Zelwerowicza odbędzie się we czwartek dnia 26-go b. m. o godz. 8-ej wiecz. Widowisko, które wypełni 3-aktowy dramat St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie“, poprzedzi przemówienie przedstawiciela municypalności. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety nabywać można od 10 do 2 w cukierni W. P. Komara i od 5 do 8 w gmachu teatru. Kasa w obłożeniu. W piątek dnia 27 b. m. po

raz drugi „Wyzwolenie“. Połową dochodu Dyrekcja przeznacza na Polski Czerwony Krzyż.

W sobotę dnia 28 b. m. po raz pierwszy „Pan Jowialski“ w nowem opracowaniu scenicznym Al. Zelwerowicza, który znalazł nadto w roli Szambelana wyjątkowe pole do popisów.

G I E E D A.

Table with exchange rates for various currencies: Warszawa, d. 24 sierpnia 1920. Ruble carskie, Ruble dumskie, Dolary St. Zj., Dolary kanad., Franki franc., Franki belg., Franki szwajc., Funtyszterl., Marki niem 1000, Korony austriackie, Korony szwedzkie, Korony duńskie, Korony norweg., Leje rumuńskie, Liry włoskie, Marki fińskie, Floreny holenderskie, Strachowice, Rudzki S-ka, Lilpopy, Bank Kupiectwa Łódzkiego, Bank Handlowy w Warszawie, Warszawskie Tow. fabr. cukru, Borkowski, Zawiercie.

CEDEULA NIEURZĘDOWA Gieldy Łódzkiej

z dnia 24 sierpnia 1920 roku. 5 proc. Listy Zast. m. Łodzi 203.—206— 4 i pół proc. Listy Zast. m. Łodzi 184-194 6 proc. obligacje m. Łodzi 79 80 Akcje bankowe i przemysłowe w poszukiwaniu.

DRUKARNIA „Kurjera Łódzkiego“ PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.

Obwieszczenie publiczne.

Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że na skutek podania pełnomocnika Szymona Neumana — adwokata Maurycego F. Kona decyzją z dnia 7 maja 1920 r. postanowił wzbronienie wszelkich wypłat i dokonywania jakichkolwiek transakcji z akcjami Banku Kupieckiego w Łodzi po rb. 250 nominalnej wartości za № № 16586 16587 16588 16589 16590 16591 16592 16593 16594 16595 16596 16597 16598 16599 16600 16601 16602 16603 16604 16605 16606 16607 16608 16609 16610 16611 16612 16613 16614 16615 16616 16617 16618 16619 16620 16621 16622 16623 16624 16625 16626 16627 16628 16629 16630 16631 16632 16633 16634 16635 16636 16637 16638 16639 16640 16641 16642 16643 16644 16645 16646 16647 16648 16649 16650 16651 16652 16653 16654 16655 16656 16657 16658 16659 16660 16661 16662 16663 16664 16665 16666 16667 16668 16669 16670 16671 16672 16673 16674 16675 16676 16677 16678 16679 16680 16681 16682 16683 16684 16685

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze. Pompkę do roweru niktowaną i magazyny do braunluga 7 i pół mm., wszystko nowe sprzedam. Wiadomość w Adm. „Kurjera Łódzkiego“. Dr. Dutkiewicz Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 50 od 9 - 11, i od 4-7 p 6 1 1920 r. W. U. Ł. Łódź.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Spółki Akc. „TKANINA“

w Poznaniu, odbędzie się w dniu 4 września przed poł. o godz. 10 w sali pod Wieżą, ul. 27 Grudnia.

Porządek obrad:

- 1. Zagajenie. 2. Sprawdzenie legitymacji akcjonariuszy uprawnionych do brańia udziału w głosowaniu. 3. Odczytanie protokołu z ostatniego nadzwyczajnego walnego zebrania. 4. Zatwierdzenie wniosku Rady Nadzorczej o podwyższenie kapitału akcyjnego przynajmniej do 15 milionów marek. 5. Komunikaty Zarządu i Rady Nadzorczej. 6. Wolne wnioski. 7. Zamknięcie zebrania

Spółka Akcyjna „TKANINA“ F. LISIECKI prezes

UWAGA: Akcjonariusze, chcący brać udział w głosowaniu, muszą zgłosić się pisemnie do Zarządu Spółki Akcyjnej „Tkanina“ w Poznaniu, Stary Rynek 51, najpóźniej do 1 września 1920 r. włącznie.

Grand-Kino

Piotrkowska 72.

Od 24 do 30 sierpnia 1920 r.

CZERWONA GWIAZDA

Atrakcyjny dramat w 5 cz. z życia przemysłników hiszpańskich rozgrywający się na tle malowniczych widoków

Gór Pirenejskich

ze znakomitą francuską artystką

Ivonne Garat

w roli głównej.

Sezon do 20 września. Zakład wód mineralnych słarszono stonych i kąpiel biotnych, znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przyłmoie. Dojazd przez Kielec, szlak 65 wiorst szosą samochodową i kołmi, lub przez Tarnów Szcuzin, szlak 15 wiorst kołmi, Prospekty wysyła Zarząd Solec, poczta Solec, zdroj ziemii kieleckiej.

Ogłoszenie.

DYREKCYJA GIMNAZJUM FILOLOGICZNEGO T-WA „OSWIATA“, Płacowa nr. 13.

Zawiadania, że egzaminy do wszystkich klas rozpoczną się w czwartek dnia 26 b. m. o godz. 1-ej pp. początek lekcji w srodę dnia 1 września o godz. 9 rano.

Dyrekcja Tow. Kredytowego miasta Łodzi, Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1. pod Nr 505-a przy ul. Długiej przez Rodolfa Kinziera, Klarę Porsche, Zelmę Kratsch i Jadwigę Schmidt dodatkowa z przeszacowania 64.300 mk. i odnowiona z konwersją mk. 15.120; 2. pod nr. 1066 b przy ul. Suwalskiej, przez Szyja-Wolfa Fiszera, dodatkowa z przeszacowania Mk. 43.700; 3. pod nr. 804-a przy ulicy Wólczańskie i Długiej, przez Rudolfa Kinziera, Klarę Porsche, Zelmę Kratsch i Jadwigę Schmidt, dodatkowa z przeszacowania Mk. 194.400; 4. pod nr. 1485 przy ulicy Głównej, przez Antoniego Kade, odnowiona z konwersją Mk. 44.400 i dodatkowa z przeszacowania; Mk. 108.000; 5. pod nr 321-a-b-d przy ul. Konstąntynowskiej, przez Labusia i Surę małżonków Przygórskich, pierwotna Mk. 216.000, 6. pod nr 1111-d i 1111-e przy ul. Kilińskiego, przez Adolfa i Maksymiljana braci Kon, pierwotna Mk. 129.600 7. pod nr 389 przy ul. Średniej, przez Leopolda Lurie, odnowiona z konwersją Mk. 17.200 i dodatkowa z przeszacowania Mk. 108.000. 8. pod nr. 1355 przy ul. Dzieinej, przez Fiszla i Szoryncę małżonków Fuferman, odnowiona, z konwersją mk. 73.882 i dodatkowa z przeszacowania mk. 20.400, 9. pod nr. 434 przy ulicy Średniej, przez Symona i Hanę-Bajzę małżonków Cynamon, dodatkowa z przeszacowania mk. 227.600. Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia. Łódź, dnia 24 sierpnia 1920 r.

Skład chustek

B. Opoczyński Łódź Piotrkowska 33 w podwórzu

posiada wielki wybór chustek zimowych i jesiennych własnego wyrobu oraz towarów manufakturowych

Poznaj siebie poznaj innych.

Przyszłode charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby zakomunikujecie, rok, miesiąc urodzenia, z kilku osób składa się najbliższa rodzina, na tyen danych otrzymacie od uczonego Psycho. Grafologa Szyllera Szkolnika (autora prac naukowych) listem poleconym naukową szcogółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania Cenne wskazówki i rady Praca naukowa p. Szyllera-Szkolnika saszezycona mnóstwem odczw i podjękowań w pacyznych pismach krajowych i zagranicznych. Analizę wysyła się po otrzymaniu mk. 30. Adres: Warszawa „Psycho-Gratolog Szyller-Szkolnik Piękna 25-12.01

Kupuje Brylanty

stare złoto, srebro, diamenty, perły, stare zęby oraz garde robę. Płace najlepsze ceny. Proszę się prze konać.

7 Konstąntynowska 7 Z. Milich, prawa oficyna i piętro.

KUPUJĘ

placę najlepsze ceny, za złoto, srebro, BRYLANTY, garde robe, bieliznę, kapy pluszowe, oraz szale czarne. Proszę się przekonac. Zashodnia 82 poprzączona oficyna i p m 13. L. MILICH

Zeby!

stare również stare złoto kupuję i placę drożej niż wszadłde tylko na Konstąntynowskiej nr. 20 lewa oficyna portier Nadrczynny proszę się przekonac.

Kupuje biżuterię brylanty

złoto, srebro, placentę i zegarki placę ceny najwyższe Sienkiewicza nr. 20 m. 16, ostatnie wejście parter.

Ceny kajetów szkolnych znacznie niżone.

Celem umożliwienia mi przygotowania odpowiednich zapasów, upraszam Zarządy Kooperatyw Współdzielczych i Samopomocy szkolnych oraz organizacji opiekujących się młodzieżą szkolną o wcześniejsze zakomunikowanie mi swych zapotrzebowań z wyszczególnieniem linjatur.

A. J. OSTROWSKI

Łódź, Piotrkowska 55 Telefon 354.

Skład papieru i materiałów piśmieni, Drukarz, Inroligatornia

Dostawy do biur i urzędów.

Kajety

oraz wszelkie materiały piśmieni dla młodzieży szkolnej po cenach niżonych dla zrzeszeń i kooperatyw

odpowiedni rabat.

A. U. Luksenberg Łódź, Piotrkowska nr. 21.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.

Choroby skórne i weneryczne godziwy przyją od 9-11 i od 5 do 7 pół p.p. Panie 5-6

Ogłoszenia drobne

Ubrania.

Frensze wojenne od 750 do 900 mk., sukienne na zamówienie, Ubrania męskie od 1430 i wyżej, czelcienne od 200 paitka chlopiec i panieńskie od 425, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kalesony, spodnieckie damskie, towary lokoiowe, najtaniej poleca chrcześcijaniska składnica towarów pod firmą: Jarmark Łódźski, Piotrkowska 44 pierwsze piętro. UWAGA: ubrania na zamówienie wykonywa się z dobrych materiałów i po najnowszym kroju.

Sklep

spożywczy do sprzedania Kliska 160

Buurko machoniowe do sprzedania Ludwiki 65 u gospodarzyni

Przy świate do sprzedania Ludwiki nr. 65.

Ławki szkolne do sprzedania Skwerowa 7 Cieniński F. Papier użyte galantki, tygodnik, kopialy, registratory, księgi buchalteryjne stare kolekcje tektury kupuje Sienkiewicza 20-16 prawa oficyna, ostatnie wejście, parter.

Różne.

Potrzebna służąca zaraz do gospodarstwa do mowozu Brzezińska 104

Przyspasabiam do zakoi średnich. Przejazd 42 m. 1.

Zagubione dokumenty

A bram Iosek Templars zgubil paszport niemiecki wydany w Łodzi. A bram Salomon Kodal zgubil paszport niemiecki wydany w Łodzi.

A doł Hilbert Srebrna nr. 9 zgubil kartę węglową

Berek Wolkowicz wyc, bił paszport polski wydany w Łodzi.

Czajka Grubbaum zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Czaim Grubbaum, ul. Pieprzowa 13, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dia 3 osob

Glika Kuperman, Mlynarska 16 zgubil książeczkę legitymacyjną na chleb dia 4 osob. Iosek Sieradzki zgubil paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Iosek Jozek Wagman zgubil paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Iosek Kajouman zgubil paszport polski wydany w Warszawie.

Izrael Weinkrac zgubil paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Józefa Ciedlak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Karol Pofalski zgubil paszport niemiecki rodzinny wydany w Łodzi. Kazimiera Grabarczyk zgubił paszport niemiecki wydany w gm. Żbanki.

Karol Szareter, Średnia 130 zgubil kartę węglową.

Katiana Ziara Grubbaum zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Lubus Lewi, Brzezińska 15 zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi książeczkę legitymacyjną na chleb dia 3 osob oraz kartę węglową.

Majlich Weinkrane Je rozolimska zgubil kartę rejestracyjną rośnianik 18.0

Majer Gdeł Ploekł, Północna 9, zgubil kartę węglową.

Rubik Orenbuch, Mlynarska 7, zgubil książeczkę legitymacyjną na chleb dia 8 osob

Rubik Orenbuch, Mlynarska 7, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Rubik Orenbuch, Mlynarska 7, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Santislaw Starzynski, Konstąntynowska 45 zgubił kartę węglową.

Wojciech i Władysław Banachowie zgubil paszporty niemieckie wydane w Łodzi. Wojciech Kluska, 83 Jaskóba 10 zgubił kartę węglową oraz kwitę na węgiel.